



Odtwarzacz Denona jest najnowszym i najtańszym modelem wśród testowanych. Zagramy na nim muzykę we FLAC-ach 24/96, ale WAV tylko 24/48. Wielkość plików ogranicza bufor wejściowy. Być może warto byłoby więc oznaczać jakoś odtwarzacze plików na modłę branży telewizyjnej – np. HD Ready pokazywałoby, że odtwarzacz zagra przynajmniej część plików hi-res (i tu mieściłby się Denon), albo Full HD, jeśli urządzenie odtwarzałoby pliki 24/192 WAV i FLAC. Reszta byłaby urządzeniami SD, a więc raczej radiami internetowymi niż odtwarzaczami plików.

Denon DNP-720AE

Interfejs

Szerokość ścianki przedniej wynosi standardowe 43 cm, jest ona jednak bardzo niska, przypomina tuner FM. I faktycznie jedną z części urządzenia jest też analogowy tuner FM/AM (nie ma natomiast DAB, ale to staje się mało istotne). Można więc powiedzieć, że DNP-720AE jest odtwarzaczem plików audio, tunerem internetowym i tunerem analogowym w jednym. Urządzenie łączy się ze światem zewnętrznym albo za pośrednictwem sieci LAN, albo WLAN. Jest kompatybilne z protokołem DLNA 1.5, może więc bez problemów łączyć się z dyskami sieciowymi NAS (Network Attached Storage). Jest też gniazdo USB, do którego możemy podpiąć zarówno pendrajwy, jak i odtwarzacze z rodziny iPoda. Co więcej – na pokładzie mamy również AirPlay – system pozwalający na bezprzewodowe przesyłanie muzyki z iPodów. Odtwarzacz ma certyfikat Windows 7 „Play to”, co oznacza, że przesyła strumieniowo muzykę z komputerów współpracujących z Windows Media Player 12 lub nowszych. Ponadto współpracuje z Napster i Last.FM.

Na froncie nie ma wielu manipulatorów. Pojawił się tylko przycisk stand-by z diodą LED, przycisk do zmiany źródła sygnału oraz zespół pięciu przycisków sterujących, które znamy z pilotów odtwarzaczy DVD i BD. I tyle. Większość komend i tak wydamy z jednego z pilotów zdalnego sterowania, a tych możemy mieć co najmniej dwa. Jeden jest klasyczny, z wieloma przyciskami, dostarczany w komplecie z odtwarzaczem. Denon jest, obok Cambridge Audio, jedynym odtwarzaczem

w tym teście, który ma takie same przyciski sterujące graniem jak w odtwarzaczu CD („play”, „stop”, „przeskakiwanie” itp.), podczas gdy zwykle w odtwarzaczach plików trzeba korzystać z zespołu przycisków, którymi nawiguje się między poziomami i folderami. Równie łatwe jest przejście do ulubionych stacji radia internetowego – służą do tego trzy osobne przyciski. Drugim, potencjalnie jeszcze wygodniejszym pilotem może się stać iPod Touch, iPhone albo iPad. Denon napisał bowiem specjalną aplikację na urządzenia Apple'a o nazwie Denon Remote App.

Nie mniej ważny będzie wyświetlacz. Od razu widać, że Denon i Marantz to jedna rodzina, ponieważ w obydwu zastosowano podobny, drogi wyświetlacz OLED. Obecnie to najładniejsze wyświetlacze na rynku – dynamicznie zmieniają wielkość liter, ultrapiłnyne przesuwanie komunikatów, różnorodność ikon itp., a także znakomity kontrast – wszystko to zapewnia im miejsce w czołówce. Wyświetlacz ma trzy linijki, z których górna i dolna pokazują poprzedni i następny utwór/płytę/poziom, zaś środkowa, dwukrotnie większa – aktualnie wybrany element. Użyty tutaj OLED jest monochromatyczny, niebieskawy – można go przyciemnić lub zupełnie wyłączyć.

Łącząca

Na tylnej ścianie mamy gniazda antenowe tunera AM i FM, stereofoniczne, analogowe wyjście audio, wyjście cyfrowe optyczne (nie ma koaksjalnego!), zakręcane gniazdo dla antenki Wi-Fi oraz gniazdo LAN (Ethernet). Gniazdo sieciowe to stara „ósemka”, a nie IEC. Skromnie.

Prąca

Biorąc Denona do ręki, poznamy, że to budżetowe urządzenie – jest pełnowymiarowy, ma aluminiowy front, ale mimo to jest leciutki. DSP RX6108 Renesas to jego podstawowy układ, w którym zapisano software związany z odtwarzaczem i radiem internetowym. Oprogramowanie nazywa się JukeBlox Software i pozwala też na dekodowanie plików WMA, WAV, FLAC, mp3 itp. Kość ta jest też odbiornikiem LAN.

Sekcja WLAN jest osobna. Bezprzewodowe łączy ze światem zapewnia specjalny moduł firmy SMSC, podłączany za pomocą pinów do płytki głównej – to zespół kilku specjalizowanych kości DSP o wspólnej nazwie CX870-3B, certyfikowany przez WiFi Alliance, czyli organizację dbającą o zachowanie wspólnego standardu przez wszystkich producentów. Także i ten moduł został przygotowany przez firmę BridgeCo.

Sekcja z przetwornikiem C/A jest raczej symboliczna. Na wejściu znajduje się układ AKM 4424 – przetwornik 24/192 o średniej dynamice (na poziomie 105 dB) zintegrowany z kompletnym układem I/U i buforem wyjściowym. Wszystko to znalazło się w jednej, małej kosteczce, ponieważ układ ten dedykowany jest urządzeniom przenośnym (napięcie zasilania – 5 V).

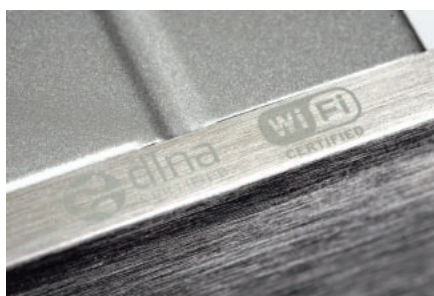
Tuner to kompletne rozwiązanie o symbolu KST-MT104MS1. Z niego prowadzony jest sygnał na główną płytkę, gdzie zostaje „ucyfryzowany” w układzie A/C AKM5358 24/96.

BRZMIENIE

Zacznę od obsługi. Na przedniej ściance Denona niemal nie ma manipulatorów, ponieważ sterowanie przeniesiono na pilota do tego urządzenia oraz do aplikacji na iPoda Touch oraz iPhone'a. Sterowanie rozwiązano całkiem przyjemnie, mamy bowiem do dyspozycji klasyczne przyciski, znane z odtwarzaczy CD, które działają dokładnie w taki sam sposób jak przy odtwarzaniu płyt. Ciekawe, dlaczego innym firmom coś takiego sprawia kłopot? Przerzucanie utworów o jakości CD jest szybkie i bezproblemowe, jednakże przy plikach hi-res odtwarzacz czasem dość długo „myśli” i dostaje pewnego rodzaju „czkawki”, tj. nie odtwarza utworu od 0:00, ale od np. 0:01. To najwyraźniej pochodna raczej małego bufora wejściowego – równie długo trwa czytanie zawartości pendrajwa do pamięci. Jeśli chodzi o dźwięk, to są dwie strony medalu, bo z jednej – odtwarzacz gra zdecydowanie lepiej z plikami 24-bitowymi niż z tymi samymi utworami w 16 bitach (przejście z 44,1 do 96 kHz było trudne do wychwycenia). Dlatego nagrania wysokiej rozdzielczości zabrzmiały dojrzałej, pełniej, a przecież Denon jest tylko częściowo odtwarzaczem plików wysokiej rozdzielczości... Zaczniemy jednak od nowa, od tego, co zapewne będzie najczęściej słuchane – od plików 16/44,1. Dynamika budowana jest na aktywnym, energetycznym wyższym basie, a także na mocnej górze. Najniższego

basu nie ma zbyt wiele, ale na tym poziomie cenowym odtwarzacze cyfrowe zawsze mają z tym problem. Wysokie tony nie są specjalnie ostre ani jazgotliwe, lecz jest ich sporo. Przez dłuższy czas puszczałem sobie utwory z lat 50., głównie z wokalem w roli głównej. A tam ani góry, ani dołu po prostu nie ma. Z takimi nagraniami Denon radzi sobie dobrze, bo pokazuje wiele smaczków, a przy tym utrzymuje ciepły, nasycony klimat. To samo było ze współczesnymi nagraniami, w których głos jest najważniejszy. Jak na przykład na płycie Sary K. „Don't I Know You From Somewhere”, gdzie

Zdalne sterowanie Denona wydaje się skomplikowane, lecz przyciski imitujące obsługę odtwarzacza CD znacznie ułatwiają obsługę.



Dwa ważne certyfikaty: DLNA, gwarantujący współpracę LAN z serwerami NAS, oraz Wi-Fi, dający pewność co do bezprzewodowego łącza. Obydwa opłacane są z kieszeni producentów podzespołów, a nie producenta urządzeń. Ale na końcu za wszystko i tak płaci klient...



Jeden ze sposobów odtworzenia plików audio – USB dla pendrajwa lub iPoda.



Gniazdo Ethernetu, którym łączymy Denona z siecią domową.

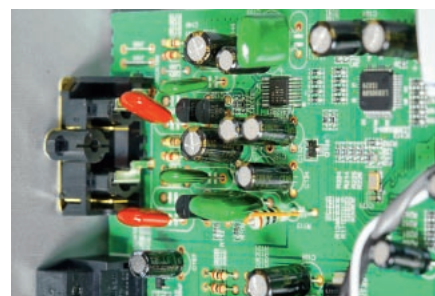
jest tylko artystka i jej gitara. Denon zagrał ją bardzo czujnie – było wprawdzie czasem słychać lekkie odchudzenie, ale nie przeszkadzało to specjalnie (w przeciwieństwie do dzielenia utworów – brak trybu „gapless”).

Mocna góra i wyższy bas będą zaznaczały się dobitniej w nowych nagraniach albo niedawno remasterowanych, gdzie stawia się na wyraźny przekaz, selektywność, dużo detali itp. A to Denon zagra na granicy dezynwoltury.

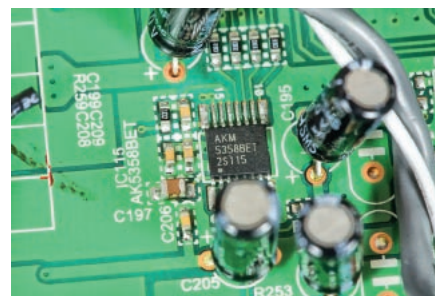
Dlatego też tak ważne będzie sprecyzowanie swoich oczekiwań. W tym przypadku to „być albo nie być” (dla Denona w naszym systemie). Najpierw trzeba określić, czy bardziej zależy nam na plikach wysokiej rozdzielczości, czy na CD i plikach z iPoda. W tym pierwszym przypadku poszukajmy czegoś innego. Jeśli jednak to ten drugi przypadek, to Denon okaże się bardzo wszechstronnym urządzeniem, odtwarzającym też pliki prosto z iPoda.



Przez antenkę Wi-Fi przesyłane są też dane w systemie AirPlay (firmy Apple).



Sekcja C/A jest niewielka, niemal wszystko zmieściło się w kości z przetwornikiem.



Przetwornik A/C przechwytyjący sygnał z tunera FM/AM – zanim sygnał wyjdzie w postaci analogowej na zewnątrz, musi być zmieniony na cyfrowy, a potem znowu na analogowy...

DNP-720AE

CENA: 2000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

WYKONANIE

Elegancka aluminiowa facjata, znakomity wyświetlacz OLED – coś, czego nie ma w wielu droższych urządzeniach. W środku już skromniej – mały zasilacz impulsowy, moduły OEM.

FUNKCJONALNOŚĆ

Odtwarzacz przygotowany pod kątem plików CD oraz granych z iPoda, nie do końca rozwinięty w stronę hi-res. Znakomity wyświetlacz i ergonomiczne sterowanie z pilota.

BRZMIENIE

Generalnie dynamiczne, z mocnym basem i wyraźną górą, z plikami CD trochę lepsze, z nagraniami wokalnymi – ciepłe i pełne.